

Gdańsk, dn. 27 września 2017 r.

dr hab. Radosław Giętkowski, prof. UG
Katedra Prawa Administracyjnego
Uniwersytet Gdański

RECENZJA

rozprawy doktorskiej mgr Katarzyny Borówki
nt. *Zarządzenie zastępcze wojewody,*
napisanej pod kierunkiem dra hab. Tomasza Bąkowskiego, prof. UG

1. Wprowadzenie

W dniu 23 września 2013 r. Rada Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego podjęła uchwałę o otwarciu przewodu doktorskiego mgr Katarzyny Borówki na podstawie przepisów ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. Nr 65, poz. 595 z późn. zm.), zwanej dalej „ustawą z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych”, w brzmieniu sprzed dnia 1 października 2011 r. (czyli w tzw. „starym trybie”). Uchwałą tejże Rady z dnia 19 czerwca 2017 r. zostałem powołany na recenzenta rozprawy doktorskiej mgr Katarzyny Borówki. Wniosek o sporządzenie recenzji wraz z rozprawą odebrałem dnia 3 lipca 2017 r.

2. Wybór tematu

Wybór tematu rozprawy należy uznać za trafny. Problematyka zarządzenia zastępczego jest stosunkowo słabo opracowana w nauce prawa administracyjnego. Nie ukazała się do tej pory żadna monografia na ten temat. Mało jest także innych publikacji ściśle poświęconych tematowi. Tymczasem uregulowanie instytucji zarządzenia zastępczego zawiera wiele luk i rodzi liczne problemy praktyczne, a prawidłowe stosowanie tej instytucji ma duże znaczenie dla ochrony samodzielności jednostek samorządu terytorialnego oraz praw i wolności jednostek spoza systemu administracji publicznej.

3. Cele badawcze

Doktorantka wskazała, że głównym celem badawczym Jej rozprawy doktorskiej jest „wszechstronna charakterystyka zarządzenia zastępczego wojewody jako środka nadzoru nad bezczynnością organów j.s.t.” (s. 14). Z jednej strony można pochwalić zwięzłość i jasność celu badawczego. Taka lapidarność jest z pewnością lepsza niż zdarzające się czasem w pracach naukowych enigmatyczne, wielostronicowe wyjaśnienia, co jest celem pracy. Można mieć jednak zasadnicze wątpliwości, czy cel badawczy rozprawy doktorskiej został sformułowany prawidłowo. Zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych, rozprawa doktorska powinna stanowić „oryginalne rozwiązanie problemu naukowego”. Trudno uznać, że charakterystyka, nawet wszechstronna, jest problemem naukowym do rozwiązania.

Na szczęście Doktorantka, zaraz po określeniu głównego celu badawczego, podaje 10 celów szczegółowych. Nie wszystkie z nich są znowu „problemami naukowymi” (nie są nimi np. „problematyka odpowiedzialności wojewody za realizację kompetencji nadzorczej do wydania zarządzenia zastępczego” czy „problematyka sądowej kontroli zarządzenia zastępczego wojewody”), choć gdyby je odpowiednio przeredagować, mogłyby nabrać cech takiego problemu. Większość celów szczegółowych odpowiada wszakże naturze problemu naukowego, jak np. „ustalenie genezy zarządzenia zastępczego”, „określenie determinantów regulacji zarządzenia zastępczego”, „ustalenie charakteru i skutków prawnych zarządzenia zastępczego wojewody” czy „określenie konstrukcji prawnej zarządzenia zastępczego”. *De facto*, ten ostatni cel jest najważniejszym celem pracy i jemu Doktorantka poświęca najwięcej uwagi. Mógłby być wprost wskazany jako główny cel pracy, a inne cele jako uzupełniające. Można więc uznać, że z wprowadzenia wynikają właściwe cele badawcze, choć nieodpowiednio zaakcentowane.

4. Konstrukcja pracy

Konstrukcja pracy jest bardzo przejrzysta i logiczna. Przyjęty plan pracy jest w zasadzie kompletny, choć brakuje w nim choćby krótkiego ujęcia prawnoporównawczego, a zwłaszcza ujęcia zarządzenia zastępczego w świetle standardów konstytucyjnych i prawnomiędzynarodowych. Relacja między uregulowaniem zarządzenia zastępczego w prawie polskim a zasadą samodzielności samorządu terytorialnego, szczególnie w kontekście zasady proporcjonalności, jest na tyle doniosłym zagadnieniem, że zasługiwałoby ono, moim zdaniem, na odrębny podrozdział, zwłaszcza że Doktorantka przywołuje pogląd J. Zimmermanna, iż zarządzenie zastępcze jest „drastyczną” ingerencją

w samodzielność samorządu terytorialnego (s. 13, przyp. 5 i s. 20), jak również wspomina o tym, że środki o charakterze zastępczym uważane są za *ultima ratio* nadzoru nad samorządem terytorialnym (s. 63), nie rozwijając jednak tych poglądów. Przydałaby się głębsza analiza tego zagadnienia. Dla uczynienia planu jeszcze bardziej logicznym, by dalsze zagadnienia wynikały z wcześniejszych, dodałbym w rozdziale 2 paragraf „typologia zarządzenia zastępczego” (zmieniając odpowiednio § 4), skoro w konstrukcji trzech kolejnych rozdziałów Doktorantka odwołuje się do przyjętej typologii. Brakuje mi wreszcie paragrafu, w którym zarządzenie zastępcze byłoby przedstawione w szerszym kontekście środków nadzoru o charakterze zastępczym i porównane z innymi środkami tego rodzaju. Niewłaściwe wydaje się także robienie wielostronicowego wstępu do podrozdziału bez wyodrębnienia go np. w „uwagi wstępne” (zob. np. s. 130-136).

Czasem zdarza się, że podrozdział wykracza poza tytuł większej jednostki redakcyjnej pracy, np. § 7 „Odpowiedzialność prawna wojewody” wykracza poza tytuł obejmującego go rozdziału 4 „Konstrukcja prawna zarządzenia zastępczego wojewody”, a w rozdziale 6 podrozdział 3.3. „Postępowanie sądowe ze skargi na zarządzenie zastępcze wojewody” poza tytuł obejmującego go § 3 „Skarga na zarządzenie zastępcze wojewody”.

Niekiedy wątpliwe jest umiejscowienie zagadnienia w strukturze pracy. Wydaje się, że ustalenia terminologiczne w zakresie pojęcia „nadzór”, „akt nadzoru”, „rozstrzygnięcie nadzorcze” bardziej pasują do rozdziału 1, poświęconego nadzorowi nad samorządem terytorialnym, w tym samemu pojęciu nadzoru nad tym samorządem, niż do wprowadzenia. W rozdziale 3 bardziej logiczne byłoby chyba omówienie skuteczności zarządzenia zastępczego (§ 8), jako zagadnienia bardziej ogólnego, przed konkretnymi skutkami prawnymi tego zarządzenia (§ 6). Można by się też zastanawiać, czy § 3 w rozdziale 4, zatytułowany „Charakter prawny zarządzenia zastępczego wojewody”, nie powinien znaleźć się po omówieniu przedmiotu i skutków prawnych zarządzenia. Charakter ten jest przecież nimi też determinowany. Ocena charakteru prawnego mogłaby być swego rodzaju podsumowaniem rozdziału poświęconego konstrukcji prawnej zarządzenia zastępczego. Ponadto w rozdziale 6, w § 4 podrozdział „Postanowienie odrzucające skargę na zarządzenie zastępcze” (obecnie 4.3.) umieściłbym przed podrozdziałem „Wyrok uwzględniający skargę na zarządzenie zastępcze” (obecnie 4.1.). Aby bowiem skarga mogła być uwzględniona, najpierw muszą być wykluczone przesłanki odrzucenia jej.

5. Treść rozprawy

Praca reprezentuje wysoki poziom merytoryczny. Stanowi rzetelne, szczegółowe opracowanie tematu. Rozprawa jest pierwszym tak całościowym, wszechstronnym omówieniem problematyki zarządzenia zastępczego w polskim piśmiennictwie prawniczym. Doktorantka potrafi znaleźć wszystkie istotne problemy związane z analizowanymi zagadnieniami, realizuje wszystkie postawione wprost lub pośrednio cele badawcze. Zwrócić należy uwagę na to, że mimo iż praca jest zasadniczo z obszaru prawa administracyjnego, nie unika odniesień do innych gałęzi prawa, zwłaszcza prawa cywilnego i prawa pracy, a także teorii prawa, jeśli jest to potrzebne dla całościowego przedstawienia omawianego zagadnienia. Wskazuje to na szeroką wiedzę Autorki w zakresie prawa.

Doktorantka ma dobrze opanowany warsztat naukowy. Prawidłowo posługuje się regułami wykładni i wnioskowań prawniczych. Umie ustosunkować się do przedstawianych poglądów w doktrynie i orzecznictwie, a w razie rozbieżności stanowisk opowiedzieć się za jednym z nich, uzasadniając swój wybór. Umie także przedstawić własne stanowisko w sprawie, która nie była przedmiotem analiz doktryny czy orzecznictwa. Doktorantka potrafi również dokonać krytycznej oceny regulacji prawnych, połączonej z rzeczowym uzasadnieniem (np. rozdział 3, § 4 i 5), oraz wskazywać luki prawne i niekonsekwencje legislacyjne. Niejednokrotnie formułuje wnioski *de lege ferenda*. Praca zawiera też elementy, które stanowią cenny i oryginalny wkład do nauki prawa. W szczególności należy tu wskazać na poparte wszechstronną argumentacją, zawarte w rozdziale 6 rozważania o prawie do zaskarżania do sądu administracyjnego zarządzeń zastępczych przez podmioty spoza systemu administracji publicznej. Docenić należy odwagę Doktorantki, która – wbrew poglądom przyjmowanym w orzecznictwie – opowiada się za szerokim zakresem tego prawa. W ogóle na wysokie uznanie zasługuje to, że Doktorantka poszukuje wykładni służącej jak najlepszemu zabezpieczeniu praw jednostki, wykraczając poza wykładnię literalną. Wszystko to świadczy o dojrzałości i samodzielności naukowej Doktorantki.

Dodać trzeba, że rozprawa ma bardzo bogatą dokumentację w przypisach (jest ich aż 1069). Czasem jest to może aż za szczegółowa dokumentacja i z niepotrzebnymi powtórzeniami.

Mimo powyższych atutów, recenzowana rozprawa ma swoje merytoryczne mankamenty. Niektóre dotyczą całej pracy, np. zdarzają się w treści niepotrzebne, drobne powtórzenia czy kilkakrotnie Doktorantka niepoprawnie pisze o „odpowiednim” stosowaniu przepisów, gdy ma na myśli stosowanie analogiczne, związane z luką w prawie, albo nieobowiązkowe zadania jednostek samorządu terytorialnego nazywa fakultatywnymi

(jednostka samorządu terytorialnego nie ma tymczasem swobody w decydowaniu o tym, czy będzie wykonywać przypisane jej zadanie publiczne). Można także wskazać inne, bardziej szczegółowe mankamenty. Zostały wypunktowane poniżej. Są one zróżnicowane pod względem swojej wagi i treści, a jedynym kryterium porządkującym jest kolejność ich pojawiania się w rozprawie.

- 1) Skoro na s. 11 jest odniesienie do związków metropolitalnych, należałoby w pracy rozważyć zastosowanie zarządzenia zastępczego w stosunku do związków jednostek samorządu terytorialnego i porozumień między tymi jednostkami, do których to form współdziałania jednostek – podobnie jak do związków metropolitalnych – mają odpowiednie zastosowanie przepisy o nadzorze nad jednostkami samorządu terytorialnego (zob. art. 99 ust. 1a u.s.g. i art. 90 u.s.p.).
- 2) Nie jest prawdą, że każda uchwała i zarządzenie organów jednostek samorządu terytorialnego muszą być przedłożone wojewodzie, i to w terminie 7 dni od ich podjęcia (s. 12) – por. art. 90 ust. 1 u.s.w., art. 78 ust. 1 u.s.p. i art. 81 u.s.w.
- 3) W podrozdziale 2.1. wprowadzenia, wbrew tytułowi, nie ma wyjaśnienia istoty nadzoru. Określenie „wiązące oddziaływanie podmiotów nadzorujących na nadzorowane” (s. 16) nie oddaje tej istoty, bo takie wiążące oddziaływanie mamy też w kierownictwie.
- 4) W podrozdziale 2.2. wprowadzenia, wbrew tytułowi, nie dokonano wystarczających ustaleń w zakresie pojęcia „zarządzenie zastępcze”, nie wyjaśniono go, a jedynie wskazano jego relację do „aktu nadzoru” i „rozstrzygnięcia nadzorczego”.
- 5) Treść § 1 w rozdziale I wykracza poza zapowiadany tytuł „Pojęcie i funkcje nadzoru nad samorządem terytorialnym”. Treści odpowiadałby tytuł „Istota / ogólna charakterystyka nadzoru nad samorządem terytorialnym”.
- 6) Z treści zawartej na s. 81 można odnieść wrażenie, jakoby możliwość stosowania zarządzenia zastępczego w ramach nadzoru nad związkiem metropolitalnym została wprowadzona do polskiego ustawodawstwa dopiero ustawą z dnia 7 kwietnia 2017 r. o związku metropolitalnym w województwie śląskim, gdy tymczasem wprowadziła ją już ustawa z dnia 9 października 2015 r. o związkach metropolitalnych.
- 7) Do pełnego przedstawienia genezy zarządzenia zastępczego wojewody potrzebne byłoby sięgnięcie do rozwiązań prawnych sprzed odzyskania przez Polskę niepodległości.

- 8) Niezrozumiałe i niepoprawne merytorycznie jest sformułowanie „Statystycznie regulacja zarządzenia zastępczego wojewody dotyczy najczęściej spraw z zakresu planowania” (s. 108).
- 9) Wśród elementów konstrukcyjnych zarządzenia zastępczego, wymienionych na s. 128, brakuje, moim zdaniem, jednego z najbardziej podstawowych dla tego środka, jakim jest jego zastępczy charakter.
- 10) Na s. 133 Doktorantka popada w sprzeczność, pisząc: „Wykładnia językowa jednoznacznie wskazuje, że organ stanowiący j.s.t. nie podejmuje uchwały w określonej «sprawie» (co umożliwiłoby podjęcie uchwały «odmawiającej» stwierdzenia wygaśnięcia mandatu) (...). W świetle prezentowanego poglądu wojewoda może wydać zarządzenie zastępcze (...) w razie podjęcia uchwały (zarządzenia) odmawiającej stwierdzenia wygaśnięcia mandatu”.
- 11) Brakuje wyraźnego rozstrzygnięcia, czy wszystkie wymienione na s. 153 okoliczności należy traktować jako wykonywanie zakazanej funkcji lub prowadzenie działalności gospodarczej, co jest przesłanką wygaśnięcia mandatu wójta. Chodzi zwłaszcza o rozstrzygnięcie charakteru prawnego okoliczności, jaką jest posiadanie w spółkach prawa handlowego określonego pakietu akcji lub udziałów.
- 12) Chybiona jest argumentacja, że uchwalany przez sejmik województwa audyt krajobrazowy ma charakter aktu prawa wewnątrznie obowiązującego, gdyż wiąże organy gminy przy sporządzaniu innych aktów planowania przestrzennego (s. 191). Jak wynika z art. 93 ust. 1 Konstytucji RP, akty wewnętrzne obowiązują tylko jednostki organizacyjnie podległe organowi wydającemu te akty, a między organami województwa samorządowego a organami gminy żadnej organizacyjnej podległości nie ma. Doktorantka określa też audyt jako akt kierownictwa wewnętrznego, gdy tymczasem organy samorządu województwa nie kierują pracą niezależnych od nich organów gminy, a przywołany w pracy obowiązek uzgodnienia projektu planu miejscowego z zarządem województwa w zakresie uwzględnienia wyników audytu nie stwarza żadnych więzi kierowniczych.
- 13) Niepoprawne jest użyte na s. 213 sformułowanie, że „zarządzenie zastępcze jest (...) kompetencją wojewody”. Przedmiot kompetencji nie jest samą kompetencją.
- 14) Na s. 253 Doktorantka pisze: „co do zasady przyjmuje się, że (...)”, nie podając w przypisie żadnych źródeł wskazujących na to, gdzie się przyjmuje to, o czym wspomina.

- 15) Doktorantka nie wyjaśniła, dlaczego osoby zatrudnione czy pełniące funkcje w administracji publicznej, o których pisze w podrozdziałach 3.1.2.1. i 3.2.2. w rozdziale 6, zalicza do podmiotów spoza systemu administracji publicznej. Oczywiście wydawałoby się zaliczenie ich do podmiotów tego systemu.
- 16) Na s. 334 jako jedno z możliwych orzeczeń wydawanych na podstawie art. 147 § 1 p.p.s.a. podane jest orzeczenie wskazujące, że zarządzenie zastępcze jest w całości lub w części niezgodne z prawem, podczas gdy przywołany przepis nie zawiera podstawy prawnej do wydania takiego orzeczenia.
- 17) W rozdziale 6, poświęconym sądowej kontroli zarządzenia zastępczego wojewody, Doktorantka zbyt zdawkowo potraktowała kwestię kontroli zarządzenia zastępczego w sprawie zakazu zgromadzenia. W ogóle nie jest wyjaśnione, na czym polega, jak przebiega kontrola i czym się kończy kontrola takiego zarządzenia przez sąd powszechny. Wobec dopuszczenia możliwości zaskarżenia takiego zarządzenia też do sądu administracyjnego (s. 284), powinno zostać ponadto wskazane, jakie orzeczenia może wydać sąd administracyjny, uwzględniając taką skargę. Przywołane w pracy orzeczenia wydawane na podstawie art. 147 § 1 p.p.s.a. nie pasują do omawianego przypadku.

6. Wykorzystane źródła

Źródła prawa wykorzystane są w stopniu adekwatnym do tematu. Bogaty jest zbiór przywoływanych orzeczeń (226). Dobrą decyzją, służącą wyczerpującemu omówieniu tematu, było odwoływanie się w pracy do praktyki i powoływanie się na konkretne zarządzenia zastępcze. Nie wiadomo tylko, dlaczego Doktorantka nie wykorzystwała żadnego zarządzenia sprzed 2011 r., jak gdyby wcześniej nie były one w ogóle wydawane.

Zastrzeżenia budzi natomiast wykorzystana literatura. W wykazie bibliograficznym można doliczyć się aż 432 pozycji. W rzeczywistości jest ich zdecydowanie mniej, gdyż Doktorantka jako odrębne pozycje traktowała przywoływanie poszczególnych autorów w pracach wieloautorskich, typu podręczniki czy komentarze do ustawy (np. *Prawo administracyjne. Pojęcia, instytucje, zasady w teorii i orzecznictwie*, red. M. Stahl, Warszawa 2016 czy *Ustawa o samorządzie gminnym. Komentarz*, red. A. Szewc, G. Jyż, A. Pławecki, Warszawa 2012), a ponadto poszczególne hasła z tych samych leksykonów.

W wykazie literatury znalazła się większość pozycji związanych z tematem, w tym w zasadzie wszystkie najistotniejsze, ale literatura nie została wyczerpana. Doktorantka wykorzystwała większość pozycji ściśle odpowiadających tematowi rozprawy, ale można

podać przykłady pominiętych; np. U. Możdżeń-Mucha, *Skarga sądowoadministracyjna na zarządzenie zastępcze stwierdzające wygaśnięcie mandatu radnego*, „Administracja. Teoria. Dydaktyka. Praktyka” 2008, nr 1; U. Możdżeń-Mucha, *Zarządzenie zastępcze wojewody jako administracyjnoprawny środek walki z korupcją w gminie*, „Administracja. Teoria. Dydaktyka. Praktyka” 2007, nr 1; J. Ronowicz, *Zarządzenie zastępcze wojewody po nowelizacjach art. 85a ustawy o samorządzie powiatowym z lat 2011-2013*, [w:] *Samorząd powiatowy w Polsce. 15 lat doświadczeń (1999-2014)*, red. M. Klimek, J. Czerw, Lublin 2015. Odnalezienie tych pozycji nie stwarza żadnego problemu, albowiem dostępne są w Polskiej Bibliografii Prawniczej. O wiele więcej można podać przykładów niewykorzystanych pozycji dotyczących powiązanego z tematem nadzoru nad samorządem terytorialnym. Trudno może wymagać, by ze wszystkich takich pozycji Doktorantka skorzystała, ale przynajmniej powinna odwołać się do wszystkich książek dotyczących problematyki nadzoru nad samorządem terytorialnym (tymczasem pominięta jest mocno związana z tematem książka D. Kurzyny-Chmiel, *Nadzór wojewody nad samorządem terytorialnym*, Bielsko-Biała 2003) i w miarę możliwości do wszystkich publikacji nieksiążkowych ściśle dotyczących nadzoru samego wojewody nad samorządem terytorialnym (podaję kilka przykładów niewykorzystanych pozycji: M. Czuryk, M. Karpiuk, *Zakres nadzoru wojewody nad działalnością samorządu terytorialnego*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 2007, nr 4; W. Drobny, *Zarys koncepcji teoretyczno-prawnej nadzoru wojewody nad działalnością JST*, [w:] *Reformy ustrojowe w Polsce 1989-1998-?*, red. T. Stanisławski, B. Przywora, Ł. Jurek, Lublin 2014; K. Podgórski, *Pozycja prawna wojewody wobec jednostek samorządu terytorialnego*, [w:] *Księga pamiątkowa profesora Eugeniusza Ochendowskiego*, Toruń 1999; M. Zaręba, *Nadzór wojewody nad samorządem terytorialnym*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji” 2004, nr 58).

Najpoważniejszym jednak zarzutem, jaki można sformułować wobec wykorzystanej literatury, jest to, że Doktorantka nie sięgnęła ani do jednej publikacji obcojęzycznej, a sięganie do nich jest dziś powszechnie przyjętym standardem w pracach naukowych na stopień. Nie oczekuję od doktoratu, by był oparty na bogatej literaturze obcej (choć takie zdarzają się coraz częściej), ale osoba ubiegająca się o stopień naukowy powinna choćby podjąć próbę badań porównawczych. Tymczasem Doktorantka takiej próby nawet w minimalnym stopniu nie podjęła. Owszem, jest w bibliografii jedna pozycja obcojęzyczna (W. Jellinek, *Verwaltungsrecht*, Berlin 1929), ale – jak wynika z przypisu 948 – pozycja ta jest przytoczona za E. Smoktunowiczem, a więc bez dotarcia do oryginału.

7. Forma pracy

Rozprawa jest niedopracowana pod względem formalnym. Choć napisana jest językiem komunikatywnym i na ogół poprawnym, zdarzają się błędy ortograficzne („nie władcze” na s. 38, „nie wpływająca” na s. 68, „nowoprzyjęty” na s. 86 i 88, „nowododanych” na s. 105, „w skutek” na s. 333 oraz małe litery w tytule czasopisma na s. 387 i 393 oraz w odpowiednich przypisach), językowe (tautologie, jak „mogą potencjalnie” na s. 40, „fakultatywnie przewiduje możliwość” na s. 280 czy „okres czasu” na s. 341; „zaspakajanie” na s. 118; „obowiązki do *czegoś*” na s. 169; wielokrotnie „odnośnie *czegoś*” zamiast „odnośnie do *czegoś*”), gramatyczne, składniowe, literowe. Nierzadko zdarzają się braki lub naddatki interpunkcyjne (częste są braki w odniesieniu do zdań wtrąconych). Doktorantka nie zna reguły tzw. cofania przecinka i nagminnie stosuje niepoprawny zapis typu: „pomimo, że”, „chyba, że”, „pod warunkiem, że”, „z zastrzeżeniem, że”, „tym bardziej, że”. Poza tym w pracy można też spotkać anakoluty, np. „celem ustawy jest m.in. na stworzeniu” na s. 103.

Niedopracowanie rozprawy najbardziej jest widoczne w wykazach końcowych. Już sama ich kolejność odmienna jest od zazwyczaj przyjmowanej (zwykle najpierw podaje się źródła prawa, potem orzecznictwo i na końcu literaturę). W wykazie literatury brakuje konsekwencji co do chronologii pozycji bibliograficznych autorstwa tej samej osoby. W przypadku prac zbiorowych Doktorantka, wbrew przyjętym konwencjom, często podaje w wykazie literatury nazwisko autora, z którego myśli zawartej w takiej pracy korzystała. Zdarzają się nieprawidłowe zapisy bibliograficzne, np. „Ćwietniak B., *Kodeks pracy. Komentarz* [w:] W. Baran (red.), Warszawa 2016” (s. 357), lub niepełne i niejasne, np. „Kisiel W. [w:] W. Kisiel (red.)” (s. 362). Z kolei w wykazie źródeł prawa raz przyjmowana jest chronologia od najstarszego do najmłodszego aktu, a innym razem odwrotna. W przypadku źródeł z zakresu prawa międzynarodowego i europejskiego chronologia jest całkowicie zaburzona. Nieprawidłowe jest też zamieszczenie ustaw o zmianie konstytucji w wykazie ustaw zwykłych zamiast w wykazie konstytucji i ustaw konstytucyjnych. Poza tym, wbrew przyjętym konwencjom, Doktorantka często podaje rok w miejscu publikacji aktu normatywnego, gdy jest on taki sam jak rok wydania aktu, choć nie jest też w tym konsekwentna (dotyczy to również przypisów).

Zastrzeżenia rodzi ponadto stosowanie skrótów przez Doktorantkę. Nie wszystkie skróty zawarte w wykazie skrótów są rzeczywiście stosowane, np. OSP, PiP, ST, a z drugiej strony nie wszystkie stosowane skróty znalazły się w tym wykazie, np. FK, NSZ, OTK, Prz.Leg. Sam wykaz skrótów nie jest też do końca uporządkowany alfabetycznie, a nawet

znajduje się w nim nieprawidłowe wyjaśnienie skrótu TK jako „jednostka samorządu terytorialnego” (s. 10).

Za niechlujstwo należy już zaś uznać błędy w tytule rozdziału („Rozdział 2. Geneza i ewolucja zarządzenia zastępcze wojewody”) i podrozdziału („3.2. Postępowanie nadzorcze w sprawie wprowadzenia obszaru udokumentowanego złoża kopaliny albo obszaru udokumentowanego kompleksu podziemnego składowania dwutlenku węgla” w rozdz. 5 § 3, gdzie zabrakło wskazania, że chodzi o wprowadzenie tych obszarów do studium).

8. Konkluzja

Podsumowując, mimo wszystkich podniesionych usterek i niedociągnięć, należy stwierdzić, że przedstawiona do recenzji praca doktorska stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego (jakim jest określenie konstrukcji prawnej zarządzenia zastępczego, a także problemów pobocznych, związanych z tą konstrukcją), wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną Kandydata w danej dyscyplinie naukowej (w tym przypadku jest nią prawo), a także umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej, w konsekwencji czego spełnia warunki określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych.

Giglacons